№ 72. Łódź. Sobota 13 marca 1920 roku. Cena 45 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

R dakcja i administra·ja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedyńczego 45 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

Ofensywa anty-bolszewicka.

Im więcej mówi się o pokoju z bolszewikami, tym więcej powinno się myśleć o wojnie idejowej, o ofensywie moralnej przeciwko bolszewikom. W tych dniach, w jednem z codziennych pism ukazał się list żołnierza z frontu, który się skarży, że bolszewicy zasypują front swoją literaturą, a ze strony polskiej nic się nie robi, aby temu przeciwdziałać. Ani książki, ani gazety polskiej na froncie dostać nie podobna, a ponieważ żołnierz z samych nudów musi coś czytać, więc skwapliwie chwyta podrzucaną bibułę komunistyczną.

W razie zawarcia pokoju cały kraj będzie zalany literaturą komunistyczną. Rząd bolszewicki doskonale rozumie znaczenie propagandy drukiem, a ponieważ jest jednolity, złożony z przedstawicieli jednej partji, więc bez żadnych przeszkód używa środków państwowych na wydawnictwa, świadomie ponosząc na nich straty materjalne.

Właściwie akcji państwowej tego rodzaju należałoby również przeciwstawić akcję państwową. Nasz rząd jest jednak kompromisowy, składa się z przedstawicieli różnych partji, nie ma silnej teorji społeczno-politycznej, którąby wyznawał i którą mógłby propagować. Niemniej w składzie naszego rządu są ludzie, którzy popierali bądź ruch robotniczy, bądź kooperatyzm, bądź patrjotyczny republikanizm, bądź ewolucyjny socjalizm i prawdopodobnie nie byłoby rzeczą niemożliwą utworzenie wielkiego idejowego konsorcjum wydawniczego, subwencjonowanego pół-urzędownie przez państwo.

„Gadzinowe wydawnictwo?“ — powiecie.

Trudno. Trzeba się przystosowywać do warunków. Prywatne wydawnictwo będzie dzisiaj raczej „gadzinowe“, bo pozwolić sobie na nie może jedynie miljoner-paskarz, który niewątpliwie żadnych postępowych współczesnych poglądów propagować nie będzie. Pozostaje więc państwo, jako wydawca;—oczywiście nie w tej bezwzględnej jednostronnej postaci, jak w Rosji, lecz możliwa jest kombinacja utworzenia funduszu rządowego przeznaczonego na popieranie wydawnictw tych stronnictw, które tworzą większość rządową. Repartycja tego funduszu musiałaby się odbywać według pewnego klucza, zależnie od znaczenia poszczególnych stronnictw w rządzie, a stronnictwa te winny złożyć gwarancję, że użyją swoich części funduszu na wydawnictwa, nie zaś na inne formy propagandy.

Tylko w ten sposób będzie można zalać front i „tyły“, tj. kraj żywą i tanią literaturą.

Obecne wydawnictwa przeróżnych ministerstw, chociaż pochłaniają miljony, przechodzą niepostrzeżenie, a to z dwóch powodów. Najprzód są niemożliwie nudne, bo wszelki ogień idejowy jest w nich rozmyślnie gaszony, jak przystało na elaboraty rutynowanych koncypientów, — a następnie są drogie, bo ani rząd, ani społeczeństwo nie pojmuje u nas dostatecznie, że na wydawaniu dobrych książek trzeba tracić, aby ogół zyskał, to raz, a następnie, że książka powinna być tak pisana i tak kolportowana, aby istotnie dotarła do tego ogółu. Takie zadanie mogą wykonać tylko żywotne, ruchliwe, żądne władzy i przekonane o słuszności swojej sprawy stronnictwa polityczne.

Państwowo-bolszewickiemu atakowi wydawniczemu trzeba przeciwstawić subwencjonowany przez państwo kontratak wydawnictw partji, popierających rząd polski.

To jest jednak dopiero finansowo-administracyjna strona sprawy. Pozostaje druga: jaką treść wlać w tę ofensywę umysłową? co pisać? Bolszewizm trzeba zwalczać negatywnie i pozytywnie.

Negatywna walka jest łatwiejsza i mogą ją prowadzić wspólnie różne stronnictwa polityczne. Polega ona na wykazaniu, czem jest i do czego doprowadził bolszewizm. Ostatnie wiadomości, jakie mamy z Rosji, doskonale malują obecny stan bolszewizmu. Jest to teror niewielkiej stosunkowo grupy nad całością społeczeństwa. Jak dawniej rządziło Rosją sto tysięcy żandarmów, tak dziś rządzi nią sto tysięcy bolszewików. Politycznie właściwie nic się tam nie zmieniło: jest to ten sam carat, wsparty na bagnetach pretorjanów, jaki był.

Różnica polega tylko na tem, że kiedy dawny carat pozostawiał względną swobodę życiu ekonomicznemu, nowy bolszewicki carat usiłuje ująć w swoją żelazną łapę nietylko życie polityczne, lecz i życie gospodarcze kraju. Oczywista rzecz, że utworzenie w najbardziej zacofanym kraju w Europie w ciągu kilkunastu miesięcy takiego aparatu państwowego, któryby regulował całe życie polityczne, kulturalne i gospodarcze kraju, jest zupełnem niepodobieństwem. Gdyby to niepodobieństwo zostało — mimo wszystko—wykonane, to całe życie stanęłoby i mielibyśmy prawdziwie rosyjski widok wzorowego porządku na cmentarzu.

Jeżeli jednak w Rosji kołacze się jakieś życie, to tylko dla tego, że pomysł jest niezupełnie wykonany. Chłop został po za nawiasem eksperymentu, handel prywatny, vulgo szmugiel, kwitnie, ostatnio zaś słyszy się o „kooperatywach wytwórczych“, które podobno są zwykłemi towarzystwami akcyjnemi.

Aparat państwowy zaś służy do utworzenia nowej arystokracji łapowniczkowsko-urzędniczej, która zastąpiła dawne „górne dziesięć tysięcy“.

Należy też dodać, że pomysł komunizmu despotycznego nie jest wcale nowy, bo choć Europa go nie zna, jednak funkcjonował on w starożytnem Peru, kiedy Amerykę odkryli Hiszpanie, oraz przechodziły go Chiny w XIII-ym wieku.

Niestety u nas nikt nie pracuje nad socjologją i dla tego nikt nie wygrywa przeciwko bolszewizmowi wszystkich atutów historyczno-socjologicznych, które można przeciwko niemu wygrać.

Ale nie wystarcza strona negatywna, strona krytyki bolszewizmu. Trzeba teorji komunistycznej przeciwstawić inną teorję, którąby wskazywała ludzkości możność osiągnięcia większej sumy szczęścia, drogą mniejszych wysiłków. Tutaj oczywiście będzie rozbieżność pomiędzy różnemi partjami, zgodnemi na punkcie krytyki bolszewizmu.

Ja mogę tu mówić, jako człowiek „dziki“, tylko we własnem imieniu. A więc należy przedewszystkiem odróżnić stronę polityczną, od społecznej. Politycznie należy kłaść nacisk na wolność, na republikanizm, na Ligę Narodów, jako zawiązek międzynarodowego republikanizmu, na to, że wolnościowy ustrój przedewszystkiem odróżnia cywilizację europejską od wszelkich despotyzmów wschodnich, na to wreszcie, że demokracja polityczna jest niezbędną przesłanką, jest szkołą demokracji społecznej i ta ostatnia może się rozwijać tylko wtedy, kiedy pierwsza jest ugruntowana.

Społecznie należy kłaść nacisk na konieczność ewolucyjnego rozwoju, nie dlatego, że dzięki niemu stare formy trochę dłużej trwają, lecz dlatego, że daje on więcej czasu formom na lepsze ukształtowanie się i tem skuteczniej broni przed wszelkiemi recydywami reakcji. Należy zrozumieć, że zdrowa ewolucja odbywa się „kompromisowo“, jak mówi Kautsky, to znaczy na tle przewagi solidarnych interesów i wzajemnych ustępstw, z bezwzględnem odrzuceniem grup tylko zupełnie nieżywotnych i z tendencją do stopniowego rugowania starych form przez zastępowanie ich żywotnemi nowemi. Społeczeństwo, jak i natura, „boi się pustki“ i niema nic niebezpieczniejszego, jak druzgotać stare formy, nie mogąc nic nowego na to miejsce postawić.

Jednak te wszystkie zastrzeżenia nie powinny wstrzymywać, owszem powinny tylko udoskonalać akcję w kierunku upaństwowienia, umiastowienia i skooperatyzowania produkcji i handlu. Te trzy akcje w sumie dadzą uspołecznienie środków produkcji.

Wreszcie nie można zapominać, że do nowej roboty potrzebni są nowi ludzie. Nie można więc trzymać nauki w kagańcach dogmatów klasowych lub wyznaniowych. Trzeba jej dać absolutną wolność.

Oto szkic tego, co mogłoby stanowić treść pozytywnej ofensywy antybolszewickiej, co przeciwstawiałoby jednocześnie ewolucyjny, republikański, antyklerykalny socjalizm zachodnio-europejski moskiewsko-azjatyckiemu despotyzmowi komunistycznemu.

O ile wyczuwam chwilę, akcję taką w obecnych warunkach powinno poprzeć państwo.

Jerzy Kurnatowski.

Dar Narodowy dla Piłsudskiego.

Na walnym zjeździe Gł. Kom. Daru Narodowego z dnia 29 lutego 1920 r. zapadły następujące uchwały:

1) Zjazd uchwala, ażeby na całej przestrzeni Rzeczypospolitej zostały ujednostajnione metody działania poszczególnych komitetów. Dotyczy to zarówno motywów ideologicznych, wysuwanych przy propagowaniu Daru Narodowego, jak metod organizacyjnych i taktycznych. Zarazem gospodarka wewnętrzna i sposób działania poszczególnych komitetów domagają się ustalenia i uzgodnienia.

2) Zjazd uchwala przyjąć jako jedyną formę zbiórki Daru Narodowego dla Piłsudskiego, zbieranie ofiar i zapisów w gotowiźnie lub naturaljach na listy składek z wykluczeniem jakichkolwiek przedsiębiorstw.

3) Zjazd uchwala, ażeby rachunkowość wszystkich komitetów była przejrzysta i dostępna dla Komitetu Wykonawczego. Zjazd zobowiązuje wszystkie komitety prowincjonalne do składania miesięcznych rachunków Komitetowi Wykonawczemu oraz przesyłania raz na miesiąc do kasy Komitetu Wykonawczego wszelkich wpływów w gotówce.

4) W myśl powyższych punktów Zjazd zaleca Komitetowi Wykonawczemu, aby wydał jaknajśpieszniej szczegółową i motywowaną instrukcję dla regulowania pracy komitetów prowincjonalnych.

5) Zjazd zaleca Komitetowi Wykonawczemu, by skorzystał z dnia Imienin Komendanta i uczynił wszystko, co od niego zależy, by na ten dzień komitety prowincjonalne rozwinęły ożywioną akcję dla uczczenia Komendanta.

6) Zjazd stwierdza na podstawie sprawozdań delegatów prowincjonalnych stały wzrost organizacji „Daru Narodowego“ i wyraża przekonanie, że akcja zbiórki na „Dar“, mimo powstrzymywania się komitetów od wszelkiej agitacji, ogarnia coraz szersze kręgi społeczeństwa i wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej.

7) Zjazd wstrzymuje się do określania ostatecznej formy i objektu „Daru Narodowego“ przekazuje to orzeczeniu jednemu z następnych zjazdów.

8) Zjazd wyznacza następny zjazd delegatów komitetów prowincjonalnych najpóźniej na dzień 30 maja.

—o—

Sprawy robotnicze.

Cennik płac pracowników Stowarzyszeń spożywczych.

(r) Wobec szalejącej drożyzny Polski Związek Zaw. Pracowników Stow. Spoż. zwrócił się do Zarządów Stowarzyszeń

Spożywczych w Łodzi z żądaniem wynagradzania swych pracowników wg. następujących norm:

Pensja sklepowego winna wynosić mk. 1.500, pomocnika sklepowego 900—600 mk., woźniców 1.400, pomocników i robotn. 1.200, zakupującego, magaz. i kasjera 1.700, buchaltera 1.800, kierownika 2.000, pracow. herb. gospodyni 1.100, kucharki 950, pomoc. 860 mk.

Normy powyższe obowiązywać winny od 15 marca 1920 roku. Zawiadomienie o decyzji w tej sprawie winno być dane do 22 marca r. b.

Baczność dozorcy domowi!

(w) Kamienicznicy łódzcy nie chcący się zbytnio angażować w „ustępliwości“ względem żądań dozorców domowych, zaczynają się w tym punkcie cofać.

Delegaci łódzkich Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w czasie obrad komisji porozumiewawczej z delegatami stróżów domowych, zdradzają coraz wyraźniej tendencje cofnięcia się od przyjętych ostatnio zobowiązań, co do uregulowania płac dla tych ostatnich.

Z robót miejskich.

W związku w wznowieniem zawieszonych na czas mrozów robót — Magistrat przystąpił do potrącania robotnikom zaliczek, wydawanych im w czasie przymusowego bezrobocia w rozmiarze 50 mk. tygodniowo. Obecnie zaliczki te są potrącane z zarobków tygodniowych w ratach 10 markowych.

Przeciwko lichwie paskarskiej masarzy?

(Bandytyzm paskarstwa hulal — Ludność wydana na łup rzeźnikom. — Konieczna jest jaknajenergiczniejsza interwencja władz).

Od Nowego Roku już rzeźnicy nie mają cennika na mięso i wyroby masarskie, ceny też na powyższe artykuły skaczą z dnia na dzień w górę — ku zadowoleniu, przywykłych do paska, rzeźników.

A tymczasem Urząd do walki z lichwą i spekulacją, nie może ustalić cen rzeźnikom — którzy rzekomo „domagają się“ cennika... Podziwiać tu należy — niezaradność Urzędu — czy też perfidję rzeźników!

Naznaczone posiedzenia Komisji przemysłowo-handlowej Urzędu—wspólnie z przedstawicielami rzeźników w celu ułożenia nowego cennika—nie dochodzą do akutku i zostają odraczane z tygodnia na tydzień. Czy to się robi świadomie — aby ułatwić rzeźnikom śrubowanie cen czy jest to niedołęstwo urzędników z Komisji przemysłowo-handlowej Urzędu W. z L. i Sp. — którzy pozwalają się za nos wodzić przebiegłym paskarzom rzeźnikom, trudno ustalić,

Zapewnienia p. Libermana z oddziału przemysłowo-handlowego, że już w najbliższym czasie kwestja to zostanie uregulowana — jak dotychczas nie sprawdzają się.

A biedna ludność musi płacić paskarskie ceny za lichą słoninę i mięso z kośćmi — które stają się dla niej już niedostępnym artykułem, nie mówiąc już o wyrobach masarskich?

Funt słoniny dochodzi niemal do 30 mk., funt mięsa do 26! Kto wie, czy za tydzień ceny te nie podniosą się znów o 25 — 50 procent?

Urząd Walki z Lichwą winien jaknajrychlej i to natychmiast wystąpić przeciw bandytyzmowi paskarskiemu w wytwórczości masarskiej. Dokądża będziemy tolerować orgję spekulacyjną rzeźników???

Precz z prowokatorami pruskimi!

(Ujęcie oprawcy Polski i jej ludu).

(w) Do końca życia pozostaną nam w pamięci ciężkie czasy okupacji niemiecko-austrjackiej! Jeszcze przed naszemi oczyma stają o pomstę do nieba wołające fakty znęcania się katów pruskich lub austrjackich nad biedną Polską i jej ludnością!!!

Póki życia zbrodni tych nie zapomnimy, jak nie zapomnimy o tych szubrawcach i ła dakach, łotrach i szubienicznikach, którzy okupantom gnieść Polskę pomagali! Tak, jak świętą zemstę poprzysięgliśmy swego czasu Prusakowi i Austrjakowi—tak i poprzysięgliśmy zemstę tym wyrzutkom, z pośród miejscowej ludności, przeważnie żydowskiej i niemieckiej, którzy oddali się na służbę prusactwu, militaryzmu i spiskowali przeciwko nam, pełnili rolę prowokatorów, pośredniczyli w wywożeniu robotników polskich pod przymusem do Prus na ciężkie roboty.

Okupantów już sprawiedliwość dosięgła! Dosięgła jej część już tych prowokatorów, z których jedni są już na tamtym świecie, inni pod kluczem, część jednak pluje nam w oczy swą obecnością i pozostawaniem na wolności. Są nawet tacy, którzy zajmują stanowiska państwowe i komunalne.

Nie wątpimy jednak, że z biegiem czasu wszystkich dosięgnie karząca ręka prawa. Oto znów notujemy fakt ujęcia jednego z takich ptaszków.

Wczoraj, pracownik tramwajowy Stanisław Wojtczak, zatrzymał na rogu ul. Piotrkowskiej i Zielonej, zamieszkałego przy ul. Gubernatorskiej nr. 16, Reinholda Gleima, który jako były agent policji niemieckiej, podczas pamiętnego protestu odłączenia Chełmszczyzny, strzelał do demonstrantów przy ul. Piotrkowskiej.

Gleina oddano Urzędowi śledczemu. Nie minie go zasłużona kara.

Tępmy bez litości naszych okupanckich oprawców!!!

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

13 Sobota	*Dziś* Katarzyny	
	Jutro Matyldy	
	Wschód słońca,	6 m. 22
	Zachód „	5 m. 58
	Wschód księżyca	2 m. 17
	Zachód „	10 m. 39

Wspominki historyczne.

13. III. 1202. Umiera Mieszko III Stary, energiczny książe, który dla wzmocnienia swej władzy i zjednoczenia podzielonej Polski podejmował walkę z możnowładztwem świeckiem i duchowaem.

Z życia organizacji N. Z. R.

Z Dzielnicy Górnej.

Dnia 14 bm. o godz. 10-ej rano w klubie dzielnicowym (Kątna 2) odbędzie się walne doroczne zebranie członków NZR dzielnicy Górnej. Wejście za okazaniem legitymacji.

O punktualne przybycie członków uprasza Zarząd.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Z „Sokoła“.

(r) Na Walnem Zgromadzeniu Związku Sokolstwa Polskiego został obrany nowy Zarząd, w skład którego weszli druhowie:

Z. Jarzębowski—prezes, K. Popielawski—wice-prezes, J. Bigalko — II-gi wiceprezes, M. Lupińska—sekretarz, J. Nowicki — skarbnik, M. Zieliński — gospodarz, A. Gajda—II-gi gospodarz, R. Lubowiecki —III-ci gospodarz, A. Gostyński—przewodniczący Komisji dochodów niestałych, E. Lech—kierownik drużyn młodzieży sokolej, F. Nowak — kierownik drużyn stałych, K. Jokiel—lekarz, W. Kowalewski i M. Dzierzgowski. W skład Komisji rewizyjnej weszli: K. Fiedler, Cz. Gumkowski, St. Hübner. W skład sądu honorowego weszli druhowie: E. Ciszkiewicz, Fr. Waszkiewicz, L. Dąbrowski, Kopczyński i Drozdowski.

Wszystkich ćwiczących się podzielono na 3 grupy: 1) 4 drużyny młodzieży sokolej przy ogólnej liczbie 220 osób, ćwiczenia tych drużyn odbywają się codziennie od godz. 5-ej do 6 i pół, w niedzielę od 10-ej do 11 i pół i od 11 i pół do 1-ej w południe. 2) Drużynę stałą męską, liczącą 22 osoby, ćwiczenia odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 7 i pół do 9-ej i 3) drużynę żeńską, ćwiczenia tej drużyny odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7 do 8 i pół.

Kierownikiem Kom. wyszk. sokolego jest druh Z. Jarzębowski, kierownikiem drużyn stałych jest druh F. Nowak, kierownikiem drużyn młodzieży sokolej jest druh E. Lech.

Lekcje śpiewu chóru sokolego odbywają się w środy od godz. 7 do 9-ej pod kierownictwem p. Charuby. Kancelarja otwarta jest we wtorki i piątki od godz. 7-ej do 9-ej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Wandy Siemaszkowej.

Dziś Teatr Polski daje po raz drugi „Ponad wodami“ dramat J. Engla, w którym znakomita artystka p. Wanda Siemaszkowa (witana na czwartkowej premierze owacyjnie) odtwarza główną rolę kobiecą.

Popołudniowo widowisko dla młodzieży wypełni arcyzabawna krotochwila Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności“ z p. Leśniewskim wybornym wykonawcą roli tytułowej.

Jutro po poł. melodyjny i dowcipny wodewil O. Zafferta „Za oceanem“.

Wieczorem „Ponad wodami“.

Wielki Wieczór Wokalno Dramatyczny.

Dziś o godz. 7 wieczorem w sali Polskich Związków Zawodowych ul. Główna 31, odbędzie się Wielki Wieczór Wokalno Dramatyczny.

Bilety wcześniej do nabycia w Administracji „Pracy“, a od godz. 6 w kasie teatru, Główna 31.

Ceny miejsc od 1.50 do 5 mk.

Przedstawienie w Kochanówce.

W niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 5 po południu w szpitalu „Kochanówka“ odbędzie się przedstawienie teatralne na benefis reżysera miejscowej drużyzny amatorskiej p. Włodzimierza Stybla.

Na program złożą się: „Na noclegu“. Satyra sceniczna w 1 odsłonie, wierszem przez Włodzimierza Stybla, część koncertowa i farsa amerykańska „To polityka“.

Odjazd z Lodzi tramwajem Aleksandrowskim o godz. 3 m. 25 po poł.—Powrotny tramwaj z Kochanówki o g. 8.33 wieczorem.

Z miasta.

Ze Związku miast.

(k) W dniu 20 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu Związku Miast. Z Łodzi udają się pp. Rżewski i Kern.

Osobiste.

(k) Wczoraj wznowił urzędowanie prezydent miasta Rżewski, po dłuższej chorobie.

O podwyżki dla personelu sanitarnego w szkołach.

Wydział szkolnictwa wystąpił do Magistratu o podwyższenie poborów lekarzom i pielęgniarkom ambulatorjów szkolnych w stosunku 100% do ich płac styczniowych. Jak się dowiadujemy, Magistrat podwyżki w dniu wczorajszym zatwierdził, zaliczając je od dnia 1 lutego roku bież.

W sprawie kwesty na święcone dla żołnierza.

Komitet „święconego dla żołnierza“ zwraca się uprzejmie za naszem pośrednictwem z prośbą do osób, pragnących wziąć udział w pracy przy sprzedaży znaczka na cel powyższy, o przybycie na zebranie organizacyjne, odbyć się mające w poniedziałek dn. 15 b. m. w lokalu „Koła Polek“ Piotrkowska 179.

Egzamin dla nauczycieli.

(k) Egzamina dla nauczycieli czynnych, a niewykwalifikowanych odbędą się w kwietniu r. b. pod przewodnictwem Czaplickiego inspektora szkolnego.

Egzamina te odbywać się będą w Polskiem Seminarjum nauczycielskiem, (ul. Czerwona 8).

Na wykup bonów.

(w) Magistrat miasta Łodzi w tych dniach wpłacił do kasy Komitetu Giełdowego w Banku Handlowym Łódzkim sumę 5,900,000 mk., należną od miasta na wykup bonów wojennych łódzkich.

Z Biblioteki Publicznej.

(w) Towarzystwo Naukowe Warszawskie ofiarowało świeżo dla łódzkiej Biblioteki Publicznej kilkadziesiąt dzieł naukowych, wydanych nakładem własnym. Dzieła te otrzymał już bibljotekarz p. Augustyniak i przywiózł w tych dniach z Warszawy.

Również wskutek starań tegoż pana Augustyniaka, Kancelarja Sejmu ustawodawczego nadesłała do Bibljoteki zbiór stenogramów z posiedzeń plenarnych Sejmu i komplet sprawozdań z prac wszystkich komisji sejmowych.

O tanie kuchnie.

(w) Wskutek tego, że wydział zaprowiantowania przy Magistracie dostarcza coraz mniej produktów dla tanich kuchen, Komitet tanich kuchen przy Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich, nosi się z zamiarem zamknięcia utrzymywanych dziesięciu kuchen.

Byłoby to katastrofą dla tej ludności, która w kuchniach tych otrzymuje pożywienie, wobec coraz trudniejszych warunków zdobywania produktów spożywczych i nadchodzącego przednowku. Należy się więc spodziewać, że Magistrat wyczerpie wszystkie środki, aby tę ewentualność usunąć.

Z czego się radują?

W jednym z ostatnich numerów „Lebensfragen“ organu „Bundu“, wydrukowano co następuje: Gratulujemy naszemu towarzyszowi i przyjacielowi Morycowi Majerowiczowi z racji jego uwolnienia się od służby wojskowej. W dowód zadowolenia ofiarujemy 10 marek na fundusz organu Bundu. Piotrków, Fajgla Goldberg, Szemogowski. Komentarze chyba zbyteczne.

Mąka amerykańska.

(k) Zarząd Związku Aprowizacyjnego miast zaproponował wydziałowi Zaprowiantowania mąkę amerykańską po cenie 16 mk. za funt na nadchodzące święta. Wobec wygórowanej ceny niedostępnej dla szerszych warstw ludności Wydział oferty odrzucił.

Z komory celnej.

(w) Komora celna łódzka, której dyrektor rozpoczął już przyjęcia zgłaszających się interesantów, zajęta jest obecnie wyjaśnianiem niektórych wątpliwości taryfowych na przedmioty i wyroby, będące wynalazkiem doby ostatniej i nie objęte jeszcze przez ogólną taryfę celną.

Zgłoszono ostatnio zapytania co do wysokości cła od zagranicznych wyrobów z papierowej przędzy, będących ostatnią nowością, a zagranicą stosowanych już w przemyśle i rozpowszechnionych w handlu.

Z Sejmu.

(Reformy w sądownictwie. Wniosek posła Waszkiewicza o kasach chorych).

WARSZAWA 11 marca (PAT). Sejm. Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się dłuższą dyskusją nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości Chebdzyński mówił o dotychczasowej działalności ministerstwa sprawiedliwości.

W zamierzeniach swoich ministerstwo idzie po linji rozwoju ustawodawstwa państw zachodnich. Przygotowuje się projekt co do administracji sądowej zainteresowane go ministerstwa

Minister podnosi dalej że sędziowie muszą być niezależni pod względem moralnym i materjalnym; w tym celu ministerstwo opracowuje pragmatykę, a w porozumieniu z ministerstwem skarbu projekt regulacji poborów sędziowskich. Jako naczelny prokurator minister oświadcza, że będzie ścigał wszystkie wypadki naruszania prawa, a w szczególności naruszania porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa polskiego. (Brawa). Co się tyczy więziennictwa, to sprawa ta nasuwa ogromne trudności. Powołano ostatnio do życia okręgową dyrekcję więziennictwa dla przygotowania i wyszkolenia personelu. Minister omawia w końcu zgłoszone rezolucje.

P. de Rosset (Nar. Dem.) podnosi szereg zarzutów przeciw sądownictwu

domaga się praw jasnych u zrozumiałych. Sądownictwo nie ma styczności ze społeczeństwem P. Hartglas (nacjonalista żydowski) uskarża się na jednostronność sądów przy sądzeniu spraw przeciw żydom. P. ks. Okoń zarzuca, że w sądzie chłopa się nie szanuje.

W głosowaniu Izba przyjęła sprawozdanie, oraz rezolucje zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy.

Z kolei pos. Waszkiewicz omawiał wniosek komisji skarbowo budżetowej o przyznanie 10 miljonów marek na założenie Kas chorych. Chodzi o jaknajrychlejsze zorganizowanie Kas chorych. Poprzednio przyznany kredyt w obecnych warunpach okazuje się za mały. Izba przyjęła ustawę en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu, poczem przystąpiono do sprawy ubezpieczeń na wypadek choroby.

P. Waszkiewicz przyjmuje, że chorym należy wypłacać 60 do 70 procent ich zarobku. Komisja przyjęła, że po trzech dniach trwania choroby należy się wypłata zasiłku. Kasy chorych winne być zakładane terytorjalnie i winny mieć obszerny samorząd. Po referacie marszałek oświadcza, że ponieważ nad sprawą tą rozwinie się dłuższa—dyskusja odkłada ją do następnego posiedzenia.

Następne posiedzenie we wtorek.

—o—

Odpowiedź rządu na notę bolszewicką.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 18 marca. Nasz korespondent dowiaduje się, że w przyszłym tygodniu już nieodwołalnie wyśle rząd nasz konkretną odpowiedź na pokojową notę rządową rosyjskiej republiki sowietów. Sprawa ewentualnego udziału posłów w delegacji pokojowej nie jest jeszcze zdecydowaną.

Sytuacja na Slązku Cieszyńskim.

Naprężony nastrój.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12-go marca. Nastrój wśród ludności polskiej na Slązku Cieszynskim jest bardzo naprężony. Zauważyć się daje silne oburzenie na rząd z powodu jego niezdecydowanego stanowiska.

Wczoraj do Zywocic wpadły dwie uzbrojone bandy czeskie, rzucając do mieszkań granaty ręczne, co wywołało w kilku miejscach wybuchy. Droga, wiodąca od Frysztatu do Karwina, przepełniona jest uchodźcami, którym brak odzieży i żywności. Wiele bezdomnych kobiet i dzieci przymiera głodem.

Starcia bez przerwy.

WIEDEN 12 marca (PAT). Rad. pozn. „Neue Freie Presse“ podaje szereg szczegółów o krwawych starciach pomiędzy Czechami i Polakami na Slązku Cieszyńskim.

Na wiadomość, że burmistrza czeskiego w Orłowej Polacy internowali we Frysztacie, a następnie wywieźli do Karwiny, Czesi uzbrojeni w pałki i drągi żelazne udali się do Karwiny. Na moście między Frysztatem a Karwiną doszło do starcia. Oddziały wojsk koalicyjnych pod komendą oficerów włoskich chciały przeszkodzić starciu. Oficerowie zostali zelżeni, a jeden żołnierz zabity strzałem rewolwerowym, danym z tłumu. W Karwinie, Dąbrowej, Porębie i Frysztacie doszło również do krwawych starć. Po obu stronach są zabici i ranni. Strzelano z rewolwerów i rzucano granaty ręczne.

Komisja koalicyjna zarządziła szereg aresztowań. W Karwinie usiłowano rozbroić patrol. Gdy jeden z demonstrantów rzucił granat ręczny w kierunku oficera włoskiego, oficer go zastrzelił.

—o—

Likwidacja strajków w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 12-go marca. Strajki w Warszawie zakończyły się wczoraj o godzinie 3 nad ranem Do godz. 3-ej elektrownia była czynną przy obsłudze saperów. W piątek po południu komisarz rządowy miasta Warszawy, Anusz, ogłosił, że elektrownia warszawska ulega militaryzacji.

Militaryzacja elektrowni nastąpiła na podstawie ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych.

W związku z tem minister spraw wojskowych wyjaśnił, że dotychczasowi pracownicy będą mogli zgłosić się do pracy i zostaną przyjęci, o ile stwierdzą podpisami zgodę na wprowadzony nowy regulamin.

Wszystkie żądania ekonomiczne robotników zostały zaspokojone; wobec tego, gdyby strajk robotników wybuchł ponownie, byłby to już strajk nie ekonomiczny, ale polityczny.

Zakończył się strajk mularzy. Uzyskano 12 mk. za godzinę i zapłatę różnicy płacy za miesiąc styczeń.

—o—

Endecja i chadecja przeciwko ruchowi zawodowemu.

Kampanja przeciwko p. Brejskiemu.

WARSZAWA, 12 marca (PAT). Pod przewodnictwem posła księdza Pośpiecha, odbyło się zebranie posłów Narodowej Demokracji i Chrześcijańskiej Demokracji z Poznańskiego. W zebraniu brali udział minister dla b. dzielnicy pruskiej Seyda i podsekr. stanu Poszwiński. Tematem obrad było przychylne stanowisko podsekretarza stanu dla dzielnicy Poznańskiej Brejskiego wobec zrzeszeń zawodowych, działających na terytorjum b. dzielnicy pruskiej. Zebrani występowali bardzo ostro przeciw panu Brejskiemu, a nawet padło pod jego adresem słowo: „bolszewik“. Wreszcie domagano się od ministra Seydy, aby spowodował usunięcie b. Brejskiego z ministerjum.

Wreszcie uchwalono domagać się dymisji tego jedynego obrońcy ruchu zawodowego w „rządzie poznańskim“.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 12 marca.

W rejonie na północ od Dryssy bolszewicy prowadzą energiczne wywiady.

Na północ od Kolankowicz ułani nasi, oczyszczając teren z rozbitków bolszewickich otoczyli i wzięli do niewoli sztab drugiej brygady 57 dywizji, zdobywając prócz tego 9 karabinów maszynowych i biorąc znaczną ilość jeńców.

Nieprzyjaciel przy pomocy pociągu pancernego zaatakował nasze placówki na przedpolu Deraźni, został jednak odpędzony ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, pułkownik.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 12 marca (PAT). Na posiedzeniu w dniach 8 i 10 b. m.: Rada ministrów przyjęła projekty ustaw w przedmiocie nabywania przez ministra skarbu sum w walucie zagranicznej, uzyskanych ze sprzedaży mienia obcokrajowców, i ustawy o tymczasowych warunkach wywozu, upoważniającej ministra skarbu do ustalenia kursu waluty zagranicznej płaconej za eksportowane towary, oraz projektu ustawy o opłatach stemplowych od umów ubezpieczeniowych.

Strajk kolejarzy w Galicji trwa.

KRAKÓW 12 marca. W sytuacji strajku kolejowego nie zaszła zmiana. „Czas“, oceniając sytuację, pisze, że stanęła ona jakoby na martwym punkcie. Strajkujący zapytywani o swoje zamiary odpowiadają, że nikt się nie zgłosił do nich celem rozpoczęcia pertraktacji, a dyrekcja kolejowa wyjaśnia, że nie zjawiła się żadna delegacja w dyrekcji, którąby przedstawiła żądania kolejarzy.

Wczoraj przyłączyła się do strajku także część urzędników kolejowych.

Wbrew rozpowszechnionym pogłoskom „Naprzód“ zaprzecza, jakoby strajk rozszerzył się także na wschodnią część kraju i na Królestwo. „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ nawołuje do zażegnania strajku. „Goniec Krakowski“ donosi z Morawskiej Ostrawy, że pisma czeskie objawiają wielką radość z powodu strajku i piszą o katastrofalnem położeniu Polski, wyzyskując strajk dla celów agitacyjnych.

Delegacja łotewska u Naczelnika Państwa.

WARSZAWA, 12 marca. (PAT) Naczelnik Państwa przyjął na posłuchaniu w dniu 10-go b. m. delegację łotewską, która przybyła do Polski w celu wspólnego porozumienia się, co do propozycji pokojowych Rosji Sowieckiej.

O pomoc przy zasiewach wiosennych.

WARSZAWA, 12 marca (PAT). Sejmowa Komisja rolna uchwaliła wniosek o wezwanie władz wojskowych, aby zajęły przychylne stanowisko wobec rolników i udzieliły im pomocy przy zasiewach wiosennych. Uchwalono wniosek p. Janeczka o poinformowanie ludności wiejskiej co do zapasów, które rolnik za zezwoleniem zarządu gminnego zatrzymać może na własną potrzebę i na zasiewy.

Napad niemców we Włochach.

BYTOM, 12 marca (PAT). W akcji swej przeciwplebiscytowej Niemcy używają także teroru, organizują bojówki z podejrzanych indywidjów do rozbijania polskich zebrań i napadania na wybitniejszych działaczy polskich. We Włochach napadła bojówka na zgromadzenie zwołane przez ks. Robotę poraniła wielu ludzi a także księdza Robotę.

Za kilka tygodni koniec Turcji.

WARSZAWA, 12 marca (PAT) Radjo z Wiednia. WBK donosi: Wedle „Daily News“ oświadczył Lloyd George, że panowanie Turcji i w Europy skończy się za kilka tygodni. Sułtan otrzyma pismo, aby się przeniósł do Azji.

Irlandczycy działają.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 marca. Z Londynu donoszą, że komisarjat policji w mieście Hougoulston w Irlandji został wysadzony w powietrze. Broń i amunicję w znacznej ilości zabrali niepodległościowcy irlandzcy.

Kamieniew-Rozenfeld prezydentem sowietów!

KRAKOW, 12 marca. (PAT) Radj. z Wiednia. „Berliner Achtuhrblatt“ podaje za „Helsingforsnachrichten“, że Kamieniew został wybrany prezydentem rosyjskich sowietów, mimo zaciekłej opozycji mienszewików.

Interwencja koalicji w sprawie prowokacji berlińskich.

PARYZ, 11 marca (PAT) Hawas. Konferencja ambasadorów postanowiła wysłać pod adresem Niemiec bardzo stanowczą notę, damagającą się natychmiastowego dania zadośćuczynienia za zniewagę, której ofiarą stali się oficerowie międzysojuszniczej komisji.

Ustalono instrukcję dla komisji kontrolnej w Niemczech, które odmawiają komisji prawa kontroli nad fortyfikacjami, nie podlegającemi zwinięciu. Uchwalono, że komisja ma prawo kontrolowania wszystkich fortyfikacji. W dalszym ciągu konferencja upoważniła Węgry do wysłania do Rosji misji, która ma zbadać położenie jeńców pochodzenia węgierskiego w Rosji.

Wybory do Sejmu na Pomorzu.

WARSZAWA 12 marca. „Monitor Polski“ zamieszcza rozporządzenie w sprawie podziału okręgów wyborczych na Pomorzu. Wybory odbędą się dnia 2 maja b. roku.

Z polityki gospodarczej Sowdepji.

MOSKWA, 12 marca (PAT) Rad. warsz. Ponieważ w licznych bardzo wypadkach w poszukiwaniu lepszych warunków aprowizacyjnych, a nieraz w celach spekulacyjnych, robotnicy samowolnie opuszczają zakłady przemysłowe i przenoszą się z miejsca na miejsce, powodując tem znaczne szkody w produkcji przemysłowej i szkodząc położeniu robotników, Zjazd sowietów jest zdania, że władze sowieckie i organizacje zawodowe winny rozpocząć planową, systematyczną i nieubłaganą walkę z dezercją w zakresie pracy i proponuje winnych takiego przewinienia umieszczać w obozach koncertujących.

Prowokacja w Brandenburgji.

POLDHU, 12 marca (PAT) Rad. warszaw. Z Brandenburga donoszą o napadnięciu przez tłum na trzech oficerow koalicyjnych. Obrzucono ich kamieniami. Byli to oficerowie angielscy i belgijscy.

Niemcy zbroją bolszewików do wiosennej ofensywy.

PARYŻ, 12 marca. Berliński korespondent „Journalu“ donosi swemu pismu, że od pewnego czasu trwa w Niemczech wytężona fabrykacja broni i amunicji. Z pośpiechem fabrykuje się szybkostrzelne armaty i karabiny maszynowe, a główną pracę wykonują fabryki Daimlera i Buscha w Mariendorf, obok Berlina.

Równocześnie firma Zeiss w Jenie fabrykuje w tej chwili wielką ilość peryskopów dla rowów strzeleckich, dalekowidzów i telemetrów na wielkie przestrzenie, przeznaczonych do ostrzeliwania aeroplanów.

Te szczegóły wykazują, że zamiary Niemiec nie są wcale pokojowe. Jest zresztą zdaje się rzeczą prawdziwą, że broń tę przygotowuje się pospiesznie dla armji bolszewickiej.

Informacje paryskiego dziennika są bardzo ważne dla Polski. Widzimy z nich bowiem, jak, mimo wszystko, bolszewicy przygotowują się do wiosennej ofensywy, a dłoń pomocną w materjale i broni podają im Niemcy. Niemcy fabrykują karabiny i amunicję, o której wiedzą, że będzie użytą przeciw ich wrogom, Polakom.

Strajk kolejarzy we Francji.

PARYŻ 12 marca (PAT). Rad. krak. Oczekują dalszego rozszerzenia się strajku w Pas de Calais. Fabryki w Lille i Valencienne zostały zamknięte.

Od soboty począwszy, na wszystkich kolejach francuskich ruch pociągów osobowych ulegnie ograniczeniu.

Przeciwko protektoratowi Anglji nad Egiptem.

PARYŻ 12 marca (PAT). Rad. krak. Z Kairu donoszą, że na zgromadzeniu 62 członków Rady przedstawicieli partji nacjonalistycznych zaprotestowano przeciw protektarotowi Anglji nad Egiptem i Sudanem i zażądano uznania niezawisłości tych krajów.

—o—

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Faktyczna konwencja wojskowa franko-polska.

Według doniesień paryskiego „Temps“, w Paryżu utworzono komisję, która ma ustalić plan współdziałania między Francją a Polską na wypadek bolszewickiego uderzenia. Prasa francuska stwierdza, że w ten sposób stworzy się faktyczną francusko-polską konwencję militarną.

Co mówi minister kolei o strajku kolejowym.

Minister kolei oświadczył, że obecny strajk kolejowy w Galicji wybuchł ponad głowami Związków. Swiadczy o tem fakt, że w dyrekcji krakowskiej przyłączyli się do strajku kolejarze z Polskiego Związku

Kolejarzy, którego władze ogłosiły odezwę, pot pisając strajk. Dalej minister oświadczył, że Związek Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej wystąpił z żądaniem wypłaty jednorazowych poborów jeszcze w miesiącu marcu.

Minister jest temu żądaniu jednak przeciwny, gdyż od 1 kwietnia obowiązywać będą nowe pobory.

Wreszcie minister oświadczył, że sprawa aprowizacji kolejarzy przedstawia się zadawalająco.

O podsekretarzy stanu w M. S. Z.

Korespondent nasz dowiadnje się, że sprawa nom nacji na podsekretarzy stanu w Min sterstwie spraw zagranicznych posłów Mar ana Seydy i Jana Dąbskiego stała się znów aktualną.

—o—

Korespondencje.

Z Piotrkowa.

(Od własnego koresp.).

Na nadzwyczajnem zebraniu Pracowników Sądowych Piotrkowskiego Okręgu Sądowego, odbytem niedawno w gmachu Sądu Okręgowego w Piotrkowie zapadła następująca uchwała:

Zważywszy:

że położenie materjalne urzędników sądowych i wymiaru sprawiedliwości jest nadzwyczaj ciężkie, bez możności wyżywienia i ubrania tych urzędników i ich rodzin,

że urzędnicy ci są upośledzeni w rangach służbowych i poborach w porównaniu z urzędnikami innych dykasterji.

że urzędnicy sądowi nadzwyczaj lojalnie zachowywali się wobec daleko idących żądań ekonomicznych urzędników innych Ministerstw.

że ciężkie położenie pracowników sadowych spowodować może masowy ich odpływ do innych gałęzi pracy, gdzie znajdą znośniejsze warunki egzystencji— ta dezercja już częściowo się zaczęła, co bardzo ujemnie wpływa na sprawność czynności sądowych.

Ogólne zebranie Związku Pracowników Sądowych Okręgu Piotrkowskiego postanawia:

1) zwrócić się do Związku pracowników Sądowych w Warszawie, aby dodatkowo do przesłanej przezeń swej rezolucji zakomunikował również czynnikom miarodajnym uchwałę Zebrania Piotrkowskiego Związku solidaryzującą się z rezolucją z dn. 17 stycznia 1920 r. i z prośbą o energiczne poparcie, gdzie należy, słusznych żądań pracowników sądowych

2) wysłać do Ministerstwa Sprawiedliwości niniejszą uchwałę

3) wyrazić podziękowanie posłowi p. Fichnie za jego inicjatywę w Sejmie Ustawodawczym z załączeniem kopji niniejszej uchwały.

—o—

Odpowiedzi Redakcji.

Udziałowcom W. K. W sprawie przesłanego nam listu prosimy uprzejmie o pofatygowanie się do Redakcji **koniecznie** — dziś t. j. w sobotę między 5—6. Chodzi o dopełnienie pewnej formalności.

Ob. Kulcz. w Ł. Korespondencja Żyrardowska będzie umieszczona w numerze niedzielnym.

—o—

Od Redakcji.

Wszystkie organizacje społeczne, zawodowe, kulturalno-oświatowe, instytucje klasy pracującej i t. p., lokalne organizacje NZR. prosimy o nadsyłanie nam wszelkich notatek i korespondencji do godz. 5 po poł. (w niedziele i święta do skrzynki redakcyjnej). Organizacja NZR. proszone są o jaknajliczniejsze korespondencje.

Prosimy pisać na jednej stronie arkusza i wyraźnie.

Sekretarz redakcji udziela wszelkich informacji w zakresie działu bieżącego i przyjmuje interesantów w godzinach od 4—7 po południu.

Od Administracji.

Na mocy umowy, zawartej z kino teatrem „Nowości“, prenumeratorzy naszego pisma mogą nabywać bilety do tego teatru po cenie ulgowej (te same ceny, jakie płacą żołnierze i uczniowie) za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty.

Ustępstwo będzie udzielane na wszystkie seanse, z wyjątkiem dni świątecznych.

Prosimy pp. zamiejscowych prenumeratorów naszego pisma o nadsyłanie prenumeraty **wyłącznie** za pośrednictwem P. K. O. w Warszawie konto czekowe 60143.

Nie posiadający naszych blankietów nadawczych zechcą nadsyłać prenumeratę przekazami pocztowemi do P. K. O. w Warszawie z adnotacją: **wpisać na konto czekowe „Pracy“ w Łodzi № 60143.**

Uwaga: Prenumeratę na pismo „Praca“ przyjmują wszystkie sklepy współdzielcze Sekcji Handl. Zw. Zw. „Praca“ które się mieszczą: Wólczańska 139, Wiznera 30, Kątna 52, Lipowa 63, i na Bałutach Bazarna 1, i Zawadzka 11. W sklepach tych można również nabywać pojedyńcze Nr. Nr. „Pracy“.

Proletarjusze polscy!

Piszcie do „Pracy“ o swoich sprawach i bolączkach!!!

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ